Wychodzi dwa razy na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gazecie Warszawskiéj.

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 8/20 CZERWCA. № 48 ROK 1852

Zasady protokółu podpisanego w Wiedniu, dnia 21 sierpnia (3 września) 1851 r., przez pełnomocników: Cesarsko-Rossyjskiego i Austrjackich, w przedmiocie wytępienia defraudacyj celnych po między Królestwem Polskiém i Austrją.

(Dokończenie).

§ 14. Komora wychodowa, nie wprzód jak po odebraniu od komory wchodowéj sąsiedniego kraju biletu tranzytowego, ze świadectwem przekonywającém o dostawieniu towarów do komory wchodowéj, wydaje świadectwo z wyprowadzenia za granicę towaru na tranzyto zadeklarowanego, i o tém, zgodnie z przepisaną instrukcją, zawiadamia komory właściwe.

§. 15. Jeżeli z jakiegobądź powodu, transport towarów tranzytowych przybędzie do komory wchodowéj, po upływie terminu w bilecie tranzytowym zakreślonego, świadectwo z dostawienia takowych towarów, w § 12 wzmiankowane, będzie wydane w takim tylko razie, gdy o przyczynie tego opóźnienia komora właściwa przed upływem terminu będzie uprzedzoną, i gdy usprawiedliwionem zostanie legalném świadectwem władzy miejscowéj, że dopuszczona zwłoka spowodowaną jest przez wypadek nieprzewidziany i ważny.

Jeżeli przy rewizji transportu towarów tranzytowych i sprawdzenia kollis z biletem tranzytowym, wykryje się jakakolwiek różnica pod względem ilości albo rodzaju towarów, komora wchodowa powinna odmówić wydania świadectwa z dostawienia towarów, i spisać w 2ch egzemplarzach, w obecności właściciela biletu tranzytowego lub prowadzącego transport, protokół wyjaśniający, i jeden egzemplarz tego protokółu wyda prowadzącemu towar, drugi zaś, w terminie § 13 przepisanym, odeśle komorze wychodowéj kraju ościennego, z którego towar nadszedł, a to dla dalszego postąpienia według przepisów.

Jeżeli niezgodność dostrzeżona co do ilości towarów, protokólarnie potwierdzoną była, właściwe władze Rossyjskie i Austrjackie wyrzekną, czyli do tego wypadku należy zastosować przepisy karne, objęte ustawami celnemi obu tych państw, na zasadzie istniejących postanowień.

§ 16. Jeżeliby transport towarów tranzytowych nie był dostawiony do komory wchodowéj kraju sąsiedniego, do któréj był odesłanym, lub też, jeżeliby, na zasadzie § 15, świadectwo dostawienia onych było odmówione, w tym wypadku, wydanie biletu wyjścia, o którym w § 14 powiedziano, nie może mieć miejsca i względem winnego i jego poręczyciela, postąpioném będzie podług obowiązujących praw, za niezłożenie legalnych dowodów, wyprowadzenie zadeklarowanych na tranzyto towarów usprawiedliwiających.

§ 17. Świadectwa z dostawienia towaru, przepisane § 12, będą wydawane bezpłatnie.

§ 18. Przepisy będące w wykonaniu w obu krajach, co do obowiązków komor celnych, nie ulegają w niczém zmianie.

Jeżeliby jednak nadanie w przyszłości rozciąglejszych atrybucyj któréj z komor pogranicznych, okazało się potrzebném dla ułatwienia handlu tranzytowego, władze obydwóch krajów, po wzajemném porozumieniu się, postanowią, co się okaże w téj mierze niezbędném.

§ 19. Dla ułatwienia legalnych pogranicznych stosunków, obydwa rządy pozostawiają sobie moc ustanawiania nowych komor w tych punktach pogranicznych, w których potrzeba tego środka zobopólnie uznaną zostanie. Życzenie rządu Austrjackiego, objawione w ogólnych słowach, miane będzie na względzie przez rząd Rossyjski, zgodnie z przyjaznem usposobieniem, które zawsze ożywiało wzajemne stosunki obu sąsiadujących mocarstw, i życzenie to Austrji chętnie spełnionem będzie, gdy ustanowienie nowéj komory okaże się koniecznem lub pożyteczném, o ile przecież nie zajdą jakowe ważne pobudki lub miejscowe przeszkody.

§ 20. Przepisy obecnie obowiązujące co do przesyłania pakietów pocztą, pozostają w swojéj mocy.

Co się zaś dotycze przepisów celnych, które znaléść będą mogły zastosowanie przy przewozie towarów drogą żelazną, rządy obu krajów pozostawiają sobie drogę oddzielnego porozumienia się.

§ 21. Niniejsza umowa zawartą zostaje na przeciąg dwóch lat, od daty wzajemnéj wymiany przez oba gabinety deklaracyj, które zastąpią formalną ratyfikacją niniejszéj umowy; takowa jednak umowa uważaną będzie jako prolongowaną od dwóch do dwóch lat, dopókąd wypowiedzenie jéj przez jeden z umawiających się Rządów, przynajmniéj na 3 miesiące przed upływem dwuletniego terminu, nie nastąpi.

Niniejszy protokół, zastępujący protokół podpisany w dniu 13/25 maja 1851 r., niżéj podpisani obowiązują się przedstawić pod wysokie zatwierdzenie swych rządów i oświadczają, że gdy postanowione za wspólną ich zgodą środki są czysto administracyjne, a wykonanie ich powierzoném będzie władzom granicznym, więcéj obeznanym z językiem Niemieckim niżeli z Francuskim, w razach przeto jakowéj wątpliwości w rozumieniu przepisów niniejszym protokółem objętych, text Niemiecki uważanym będzie za zasadniczy.

Działo się w Wiedniu, dnia 21 sierpnia (3 września) 1851 r.

Podpisali: Tajny Radca, Członek Rady Państwa, L. *Tęgoborski.*
C. K. Minister Finansów, F. *Krauss.*
C. K. Minister Handlu, A. *Baumgartner.*
Za zgodność: Naczelnik Expedycji, *Gudowski.*

NOWY SPOSÓB PRAKTYCZNY FLANCOWANIA KARTOFLI.

Wiele pisano o kartoflach, być może że i sposób o którym tu mówić będę jest już znanym niektórym z czytających a to tém więcéj, że jeden ze znajomych mi światłych agronomów zapewniał: iż nieomylnie czytał, lecz niepamięta w którym z niemieckich autorów, to, co tu poniżéj opiszę:

Skoro na wiosnę, po zasadzeniu kartofli, w jakiéjkolwiek rotacji zmianowania, roślina ta wschodzić zacznie, czyli raczéj kiedy łodygi kartofla odpowiednio się już wykształcą, natenczas należy, jeżeli np. jest 5 łodyg, dwie z takowych nisko uciąć równolegle do podstawy, i tak otrzymane łodygi, w przygotowane poprzednio dołki zaflancować.

W początkach przesadzona łodyga zaczyna chorować, więdnąć, lecz polewana wodą i pielęgnowana, po upływie dni 10 najdaléj, ożywia się, bardziéj się rozkorzeniać zaczyna, słowem, prawie nowego nabiera życia.—Co więcéj, wydaje owoc wprawdzie mały, jednakże zdrów zupełnie; tymczasem jéj siostry, to jest pozostałe łodygi zasadzonych kartofli ulegają tak dotkliwie czuć się dającéj w czasach obecnych zarazie téj rośliny. Sposobu powyżéj opisanego, przyznam się szczerze iż sam niedoświadczałem; słyszałem go tylko opowiedziany jakoby w praktyce istniejący z ust wiarogodnych, przed kilkunastu dniami, i spodziewając się że nieobrażę tém ani tego co mi opowiedział, ani niemieckiego autora, co powyższy sposób drukiem ogłosił—osądziłem za rzecz godną, publicznie, za pośrednictwem niniejszego Korrespondenta, objawić przedmiot tak ważny (jeżeli nim jest w istocie). Być może że po doświadczeniu, pokaże się wiele korzyści z takowego przeflancowywania kartofli; ja jednak nieprzyznaje sobie nic więcéj nad to: iż nabytą w przelocie myśl godniejszą na siebie zwrócenia uwagi, szanownemu uznaniu czytających przedstawiłem.—Pisałem 15 czerwca 1852.

* *
*

O KULTURZE LEŚNÉJ.

(Ciąg dalszy).

I Wiąz (ulmus) lubi ciepły klimat i urodzajną ziemię, dla tego na urzeczu najczęściéj się znajduje. Jednolitych drzewostanów nie tworzy, z pnia i z korzenia dobrze odrasta, ale w młodości szybko nie rośnie. Tylko z nasienia wyrasta w drzewa wielkie i mocne.

Drewno na budulec równa się w wartości dębowemu, do wszelkich stelmaskich wyrobów bardzo jest dobre, a na lawety do armat przekładane przez hoplizmatów nad wszelkie inne.

K Lipa (tilia) bardzo jest upowszechniona w Europie, sięga daleko na północ a na Litwie i w Wschodnich Prusiech tworzy nawet jednolite drzewostany. Po 60—80 latach rośnie wolniéj i traci białość swego drewna; na opał ledwie połowę ma wartości drewna bukowego, na budulec nie jest zdatna, ale do wszelkich wyrobów o których mówiąc o topoli wspomnieliśmy. Łyko lipowe jest ważnym i korzystnym artykułem handlu; Rossja zarabia na niém rocznie przeszło milion rub. srebr. Lipowe nasienie zbiera się w późnéj jesieni, sieje i przykrywa ½ cala grubo ziemią; następnéj wiosny, często rok późniéj, nasienie wschodzi. Trzechletnie flance przesadza się do szkółki.

L Klon (acer) ustępuje w grubości tylko bukowi i dębowi, których przymioty na opał i inny użytek zupełnie podziela. Wzrost w młodości bardzo szybki wolnieje po 40 latach. Klon ścisłego drzewostanu nie znosi; z korzenia nie szczególnie ale z pnia bardzo długo odmładza się, dla tego blisko korzenia ucinać go nie można. Liście duże, z mięsistemi szypułkami, dobrą są paszą dla owiec a na podściół wszystkie inne przewyższają.

M Jesion (fraxinus excelsior) w pomięszaniu z innemi drzewami daleko na północy się znajduje, a na Litwie i Wschodnich Prusiech tworzy jednolite drzewostany. Potrzebuje urodzajnéj wilgotnéj ziemi; za młodu szybko rośnie, z korzenia i z pnia mocno wypuszcza, a w wolném nawet stanowisku czyszcząc się z gałęzi, sąsiedniéj wegetacji nie wiele szkodzi. Opiera się mocno wiatrom, a będąc bardzo powabném drzewem, jest dobrém do obsadzania alei. Drewno równa się bukowemu, jest elastyczne i piękny ma mazer; na wiosła jest najlepsze. Zwierzyna, bydło, a w młodości trawa i chwasty bardzo jesionowi szkodzą.

II. Drzewa iglaste.

Lasy drzew iglastych, daleko są ważniejsze niż lasy i zagajenia drzew liściastych, i coraz więcéj wypierają ostatnie, wszędzie gdzie ludność wzrasta, i gospodarstwo rolne większe robi postępy. Główną tego przyczyną jest, że w ogólności, kontentują się rolą daleko podlejszych przymiotów, na któréj uprawa roślin gospodarskich mniéj przynosi zysku, bo na suchych piaszczystych równinach rośnie wybornie sosna, na urwiskach, niedostępnych górach, z spodnią warstwą kamienistą jodła, i świerk. Dla tego do wycinania lasów iglastych celem zamienienia przestrzeni niemi zajętéj na orną rolę, z wielką trzeba przystępować ogłędnością; bo jeżeli są przykłady, że takie postępowanie zbogaciło przedsiębiorcę, powiększając jego majętność kilką nowemi folwarkami, a czysty grosz za wycięte drzewo wsypało się do kieszeni, nie zbywa także na takich, że ci co marzyli o odkryciu nowéj Kalifornji, przed tumanami piasku i hurmą wierzycieli z zawiedzioną nadzieją i pustą kieszenią uciekać zostali zmuszeni. Takie postępowanie, prowadzone na wielką skalę, najzgubniejsze za sobą pociąga skutki. Są przykłady, że, bezwzględném niszczeniem lasów, całe okolice zmieniły klimat, strumienie, źródła i rzeczki zniknęły, gwałtowne i szkodliwe wiatry nawiedziły okolice, dawniéj pod dobroczynną zasłoną spokojne i urodzajne.

Wiele innych powodów lasom drzew iglastych, dają pierwszeństwo nad liściastemi. Lasy iglaste, na otwartych gołaźniach najłatwiéj dają się wychodować, z téj saméj przestrzeni gruntu dają w ogólności więcéj drzewa, bo w daleko ściślejszym rosną drzewostanie; z téj przyczyny polepszają grunt na którym rosną, i łatwiéj znoszą wygrabianie ściołki i pastwisko w lesie, co w okolicach lesistych nieurodzajnych jest rzeczą bardzo wielkiéj wagi. Drzewo iglaste, najlepsze jest na budulec, opał i inne potrzeby gospodarskie i przemysłowe. Mają jednak lasy drzew iglastych niedogodności którym lasy liściaste mniéj podlegają: na więcéj niebezpieczeństw są wystawione—burze, owady, ogień, częściéj im szkodzą; także drewno drzew iglastych do wielu wyrobów nie ma potrzebnych szacownych przymiotów.

N Sosna (pinus sylvestris) rośnie na każdym rodzaju gruntu, i w każdém położeniu, tylko w tęgiéj glinie zupełnie się nie udaje. W wysokich górach, które zwykle pod cienką warstwą ziemi rodzajnéj mają pokład kamienisty, którego głębiéj w ziemię sięgający korzeń sosny przebić nie zdoła, nie udaje się; przytém obfite w górach śniegi wzrostowi sosny są przeciwne, albowiem na długich szpilkach śnieg za nadto się gromadzi, gałęzie łamie, i upadku drzew staje się przyczyną. Jednak w Alpach sosna rośnie w wysokości 7,000 stóp. Najbardziéj lubi równiny piaszczyste, gdzie ją téż w najrozleglejszych i najpiękniejszych drzewostanach napotykamy.

Sosna kwitnie już w 12tym roku, ale nasienie wydaje późniéj; na ubogim gruncie 40—50letnie nasienniki zostawiać można. W pierwszych latach na wilgotnym gruncie żółkną częstą na wiosnę szpilki krzewów sosnowych, a jeżeli wierzchy drzewek także pożółkły, młode zagajenie ginie; (Schütt krankheit). W wolném stanowisku sosna bardzo się rozrasta, i nieprzyjemne dla oka przybiera kształty; ale w ścisłym drzewostanie łatwo czyści się z gałęzi. Mocne wiatry i burze łatwiéj znosi jak inne drzewa iglaste, bo korzeń głęboko w ziemię zapuszcza, dla tego tworzenie zagajeń nasiennikami w sosnowych lasach najkorzystniéj bywa praktykowane; pojedynczo stojące świerki i jodły mocniejszy wiatr z łatwościąby powywracał.

Przymioty i użytek z sosniny naszym gospodarzom leśnym, w użytkowaniu z tego gatunku drzewa bardzo biegłym ogólnie są znajome. *(D. c. n.)*

Projekt urządzenia lasów prywatnych, w zastosowaniu do miejscowych potrzeb. (*)

(Dokończenie).

Po sprzęcie jarzyny w chwili dojrzewania nasion brzozowych, dosiewa się jeszcze nasieniem brzozowém i bardzo lekko gałęzią tarniową lub głogową i t. p. przywleka się, a to stosownie do tego jak powierzchnia wymagać będzie. Z nauki uprawy leśnéj, jakotéż i użytkowania, wiadomém jest dostatecznie, że brzoza w pomięszaniu z sosną, doskonale rosnąć i bez przeszkody w zwarciu, wegetować może, a nadewszystko, że w najbliższéj kolei, bo w lat 30, dostateczny już materjał na gospodarskie narzędzia, jak równie i opałowy, dostarcza

(*) Patrz Nr. 14 t. r. Kor. Handl. Przem. i Rolniczego.

w takim razie podwójną koleją, też same cięcia roczne przechodzić będziemy, to jest: po upływie lat 30tu wybierzemy drzewo brzozowe; pozostała zaś sosna w téj chwili największy ruch w rozrastaniu się otrzymując, potrzebnego stopnia zwarcia wkrótce dopełnia; w takim więc stanie rozrastając się w massie, do właściwéj kolei, to jest do upływu lat 80ciu nienaruszoną pozostawia się, a po upływie tego wieku, nastąpi znowuż w sposób powyżéj opisany odmłodnienie. Odmłodnienie lasów w powyższy sposób uskuteczniane, przedstawia nam następujące korzyści:

1. Że się powierzchnia pod zasiew sosny przeznaczona, z wynagrodzeniem kosztów przez potrójny zbiór roślin ekonomicznych, jak najdokładniéj przyrządza czyli sprawia.

2. Że zasiew z ręki w sposób powyższy uskuteczniony, jest najpewniejszy, zwarcie młodzieży od samego początku najstosowniejsze, a tém samém i wzrost, co do kształtu nawet, w całych drzewostanach najpiękniejszy—doświadczenie bowiem przekonywa, że młodzież drzewna, po takowéj poprzedniéj przeróbce powierzchni, daleko mocniéj i niejako walcząc z narzędziem rolniczém, corocznie powstaje i wegetować się sili, a otrzymawszy wolność wzrostu czyli zagajenia się, wszystkie przyległe halizny, bez powyższéj uprawy objawiające się, w krótkim czasie wszelkiemi pożądanemi przymiotami widocznie przewyższa.

3. Że się tym sposobem korzysta z nawozu leśnego, pod uprawę roślin ekonomicznych, który to nawóz roślinny, będąc nieporuszanym i od wpływu atmosferycznego cieniem drzew zakryty, kwaśnie tak, że w następstwie samym nawet drzewom nie wiele pożywienia udziela.

4. Że możemy mieć stale, a przynajmniéj w najbliższym stosunku massę drzewną do potrzeb gruntowych oznaczoną, albowiem jak niedostatek materjału palnego, tak również i zbyteczna ilość gruntu pod lasem będąca, a mianowicie w miejscach nieprzedstawiających na materjał drzewny korzystnego odbytu, jest szkodliwą, gdyż korzyściom ekonomicznym tamę stawia.

5. Że takowy sposób zagospodarowania lasów, po pierwotném obliczeniu i w bieg właściwy wprowadzeniu, w następstwie już żadnego wysilenia techniki leśnéj nie wymaga, ale całe swoje działanie na prostym dozorze, nad wykonaniem cięć rocznych, uprawą sztuczną i zagajeniem, a nadewszystko nad zapobieżeniem szkodom zwyczajnym, siłą i wolą ludzką zrządzonym, opiera—szkodom bowiem nadzwyczajnym, jakiemi są pożar, burze, owady i t. p. żadna technika w zupełności zapobiedz nie jest w stanie, a wynagrodzenie czyli poprawa, w każdym rodzaju zagospodarowania i uprawy, jednym i tym samym sposobem, to jest: przez uprawę sztuczną czyli zasiew z ręki uskuteczniać się musi. W dokompletowaniu tego sposobu zagospodarowania lasów prywatnych, nadmienić wypada co następuje:

1. Że w pośród cięć rocznych odmładniających się, można po 6 do 9 sztuk drzew najpiękniéj rosnących, aż do przyszłéj kolei pozostawić, a te szczególny materjał, wyborowego gatunku w każdéj potrzebie, zapewnią.

2. Że po dopilnowaniu zupełnego obsiewu cięcia, takowe będąc opatrzone znakami zabezpieczającemi od paszy wszelkiego inwentarza, a nawet przystępu, zagaja się i zagajenie to do lat 15 trwać winno.

3. Że kierunek cięć, dla zapobieżenia od wpływu wiatrów szkodliwych, powinien iść od strony wschodniéj ku zachodniéj, jeżeli inne jakie okoliczności nie staną temu na przeszkodzie.

W taki więc sposób, bez zmniejszenia prawie produkcji roślin ekonomicznych, a bardziéj dochodów z téj gałęzi tak ważny surogat, jakim jest materjał drzewny, produkować możemy, bo 168 morg przestrzeni leśnéj, przez lat trzy uprawianych, stanowić będzie przez całą kolej, to jest lat 80, nowiny morgów 504.

Przy ukończeniu powyższego opisu, przewiduję niektóre kwestje, jakie na pierwszy rzut oka, z ust wielu, niniejszym sposobem zagospodarowania, a szczególniéj uprawy lasów, wywołanemi być mogą, a mianowicie: że ten system zagospodarowania, a bardziéj saméj uprawy lasów, jest za mozolny—że znacznych nakładów, na wydobycie drzew z karpiną, uprawę powierzchni pod zasiew sosny i zbiór nasion wymaga—że siły i rąk, do corocznego wykonania téj czynności, u nas jest za mało—i nakoniec, że lepiéj jest czynić nakłady na tę gałęź przemysłu, która nam bliższy dochód przynosić będzie.

Na to wszystko, w krótkich słowach odwołam się do wysileń, mozołów, poświęceń, sił i funduszów, jakie w wielu, a nawet i bezleśnych okolicach, na zakładanie angielskich ogrodów, a w nich spacerowych ulic, czyli chodników, szpalerów, pielęgnowanie drzew i krzewów zagranicznych, na pozór i chwilowo tylko oko łudzących, łożymy, a które przecież nietylko że dochodów żadnych nie obiecują, ale nawet i wartości majątkowéj wcale nie podwyższają.

Niniejszy przykład, bez najmniejszéj chęci jakowejś przygany, ale jedynie tylko dla trafniejszego porównania mimowolnie mi się nasunął; wiem bowiem, że wszystko to może być użyteczném, byle tylko w kolei rzeczy potrzebnych po sobie następowało; ale wyobrażam sobie całą przyjemność tych chodników w czasie mrozów, tam gdzie mokre gałązki osiki (populus tremulus) na kominku się skwarzą. Realne zaś koszta niniejszéj uprawy są następujące:

1. Wydobycie karpiny czyli korzeni, wartością własnego materjału redukują się, są bowiem okolice, gdzie kopiący takowe, jeszcze po kopiejek przeszło 30 opłacają.

2. Uprawa powierzchni pod obsiew sosny, samą obfitością produktu roślin ekonomicznych podobnież się zwraca.

3. Za uzbieranie szyszek sosnowych korcy 5. wyłuskanie tychże, przy operacji słonecznéj i oddanie z takowych nasienia czystego garncy dwa . . . . kop. srebr. 65

4. Za uzbieranie nasienia brzozowego w kotkach i ofłuczenie lub wykruszenie garnca jednego » kop. srebr. 10

Razem kop. srebr. 75

Powyższa ilość jest dostateczną do obsiewu jednéj morgi nowopolskiéj, a że podług wyliczenia naszego, mamy do obsiewu corocznie morg dwie, przeto i koszta rocznéj uprawy, łącznie z siewem, podwójną wartość czyli rs. 1 kop. 50 wynosić będą.

Jan Nieciengiewicz, Podleśny.

Na żądanie z Kolna przesłane, odpowiadamy że pan *Przybysławski*, Nadleśny Lasów Rządowych, mieszka w posadzie *Miodne* pod *Zwoleniem*, Guberbji Radomskiéj.—Do niego wprost udawać się można po objaśnienia względem hodowli pijawek i zaprowadzania pijawczarni według jego pomysłu.

We wsi Janikowie pow. Opoczyńskim Gub. Radomskiéj, pół mili od miasta Przysuchy, stoją dwa ogiery angielskie, ze stada JW. Hr. Andrzeja Zamojskiego, z których jeden pełnéj krwi, drugi pół krwi, z rassy Yorkshire, odznaczającéj się wielką i silną budową ciała. Ogiery te pokrywają klacze właścicieli do których należą; że zaś w tym roku jest jeszcze kilkadziesiąt zbywających skoków zawiadamia się więc, chcących z takowych korzystać, że od jednego skoku, ogiera pełnéj krwi płaci się rs. 4, zaś od skoku pół krwi ogiera rs. 3. Ponieważ mianowicie ten ostatni, obok ładnego kształtu, odznacza się właśnie silną i dużą budową ciała, ostrzega się więc przysyłających klacze, żeby te ile możności były silne i rosłe. Ogiery powyższe do końca lipca r. b. pokrywać jeszcze będą.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

ZBOŻE.

Londyn 12 czerwca. Dowozy zboża w tym tygodniu były mierne. Na targ dzisiejszy mało kupców przybywa, lecz ceny pszenicy od poniedziałku zmianie nieuległy. Na ładunki pszenicy z morza Czarne-

go i Śródziemnego dość jest kupców, ale wygórowane żądania tamują ruch i sprzedaż. Londyńskie ceny przeciędowe: Pszenica 44 szyl. 5 pens. kwarter (zł. 37 gr. 5 korzec), jęczmień 25 sz. 2 pens. (złp. 20 gr. 28 korzec), owies 19 szyl. 11 pens. (zł. 16 gr. 18 korzec), groch 35 szyl. (zł. 29 gr. 5 korzec). Przywieziono w tym tygodniu z zagranicy: Pszenicy 7,160 jęczmienia 2010, owsa 17,820 kwarterów.

Wrocław 16 czerwca. Jak zwykle bywa zaraz po skończeniu jarmarku, opóźniający się i ociągający kupcy żwawo jęli się kupować, i wełnę rozmaitego gatunku nabywali, po cenach jeszcze wyższych niż jarmarkowe, ale niewiadomo o ile. Jednocześnie otrzymaliśmy znaczny bardzo dowóz wełny, tak że sprzedana ilość całkiem w składach została pokrytą. Kupcy znów mają wybór wszelkich gatunków wełny od najcieńszéj do najgrubszéj, dla tego spodziewamy się przez całe lato bardzo żywego ruchu, gdyż krajowi fabrykanci nasi bynajmniéj jeszcze potrzebnéj ilości nie posiadają.

Poznań 12 czerwca. Na targ tutejszy przywieziono tylko około 10,000 cent. wełny; od samego początku targu widać było wielką chęć do kupna—i gatunki średnie i średniocienkie prawie całkiem rozkupiono, płacąc w przecięciu po 7 tal. na centnarze wyżéj nad ceny zeszłorocznego jarmarku. Lecz późniéj chęć do kupna ostygła z powodu zbyt wygórowanych żądań producentów. W ogóle, po odtrąceniu wełny sprzedanéj już na kontrakta i tu dostawionéj, sprzedano tu przeszło 5,000 z targu, między temi wełny które zeszłego roku przed jarmarkiem sprzedano i po ówczasowych Wrocławskich cenach, które jak wiadomo, były o 5 tal. niższe od tutejszych cen jarmarcznych, płacono dziś po 8—12 tal. wyżéj; te zaś wełny, które zeszłego roku znajdowały się na tutejszym targu poszły wyżéj o 5—7 tal. na centnarze. Najwięcéj kupowali krajowi fabrykanci, i zdawało się że kupcy z profesji nie wierzyli jeszcze w istotne cen wełny podniesienie. Wymycie wełny wszędzie piękne było, i przyznać trzeba naszym producentom, że z każdym rokiem z większą ku temu przykładają się gorliwością. Najcieńszych i najgrubszych wełn mało jeszcze zakupowano; lecz te niezawodnie rozsprzedane będą późniéj. Jakkolwiek spodziewamy się tu jeszcze kilku tysięcy centnarów, jednakowoż ilość wełny na tegoroczny jarmark dostawionéj nie dojdzie zwyczajnéj normy 16—18,000 cent., gdyż handlarze z małych miasteczek wiele wełny po wsiach wykupili.

Landsberg a. W. (Gorzów). *12 czerwca.* Tutejszy Jarmark, podług kalendarza zaczynać się winien dopiero 16 b. m. ale dziś już w pełnym jest biegu. Dowóz tegoroczny na targ tutejszy liczyć można najmniéj 9,000 cent. Pomiędzy kupującemi odznaczają się szczególniéj kilku angielskich kupców, którzy do téj pory znaczne już ilości wełny zakupili. Wełny zeszłego roku płacone po 50—60 tal., tego sprzedano po 8—10 tal. wyżéj, gdy wełny poprzednio po 60—70 tal. płacono, tego roku sprzedają się po 9—14 tal. drożéj na centnarze. Wymycie wełny pod każdym względem staranne i piękne.

KURS GIEŁDY BERLIŃSKIÉJ.

Dnia 16 czerwca 1852 roku. PAPIERY.	żądają	płacą.
Rossyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%. .	—	—
Rossyjsko-Angielska Pożyczka 5%	$116\frac{1}{2}$	$116\frac{1}{4}$
Polskie Obligacje Skarbu 4%	88--	$87\frac{1}{2}$
„ Listy Zastawne	97—	$96\frac{7}{8}$
„ Listy Zastawne nowe.	$97\frac{1}{2}$	97
„ Obligacje Udziałowe	152—	—
„ Obligacje 500 złotowe.	89—	$88\frac{1}{2}$
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł. 5%	97—	$96\frac{1}{2}$
lit. B. 200 „ . . .	$22\frac{1}{3}$	$21\frac{1}{2}$

Średnie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.

dnia 18 czerwca r. b.

	OD RS.	KOP.	DO KOP.
Żyta korz. 4 ćw.	3	92—	
Pszenicy ditto	5	13 —	
Grochu polnego	4	$3\frac{1}{0}$	
„ cukrowego	5	5—	
Fasoli. . . .	7	——	
Gryki. . . .	3	41--	
Jęczmienia . .	—	——	
Owsa . . .	1	94—	
Mąki pszen. pr.	6	80—	
ordyn. kor. 6 ćw.	7	83—	
„ żytn. pytlo.	6	10—	
grycz. kor. 4 ćw.	4	$98\frac{1}{2}$	
Kaszy jaglanéj.	8	$5\frac{1}{2}$	
„ grycz. zw.	6	$7\frac{1}{2}$	
„ drobnéj.	8	$86\frac{1}{2}$	
„ jęcz. perło.	10	70—	
„ „ ordyn	4	77—	
Siana cet. 100 f.	—	54—	

	OD RS.	K.	DO RS.	KOP
Słomy c. 100 f.	—	22--	—	——
Siana fura 1 k.	2	25—	3	60—
„ „ 2 k.	3	60—	5	40 —
Słomy fura zw.	—	90—	1	65—
Drzewa sos. s.	7	44—		——
Wół dobry.	42	——	63	——
„ średni.	36	——	34	——
„ lichy.	20	——	34	——
Cielę. . .	3	8—	—	——
Baran. . .	2	25—	—	——
Wieprz dobry.	13	——	21	——
„ średni.	11	——	12	——
„ lichy.	9	——	10	——
Masła funt.	—	$15\frac{1}{2}$	—	——
Słoniny „	—	11—	—	——
Kartofli korzec	1	$63\frac{1}{2}$	—	——
Okowity garn.	1	$22\frac{1}{2}$	—	—
Szumówki gar.	—	$73\frac{1}{2}$	—	——

Sprowadzono w dniu wczorajszym na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 471, z różnych miejsc królestwa 73, ogółem wołów sztuk 544, wieprzy 425 cieląt; 928 baranów 250 z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców wołów sztuk 441, wieprzy 308 cielęta i bar. wszystkie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

Dnia 18 czerwca 1852 roku.		ŻĄDAJĄ R. sr.	ŻĄDAJĄ kop.	DAJĄ R. sr.	DAJĄ kop
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów . .	2 M. .	92—	25--	92 —	10--
Gdańsk 100 talarów . .	2 M. .	—	—	—	—
Hamburg 300 b. m. k. . .	2 M. .	140	25—	—	—
Londyn 1 funt sterlin. . .	3 M. .	6 --	35—	—	—
Lipsk 100 talarów . .	2 M. .	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr. . .	1 M. .	—	—	99 —	—
Petersburg ditto. . .	1 M. .	—	—	99 —	25—
Paryż 300 franków . .	2 M. .	75—	70—	—	—
Wiedeń 150 złr. . .	2 M. .	79—	20—	—	—
Wrocław 100 talarów . .	2 M. .	92—	10—	—	—
2. MONETY.					
Imperjały		—	—	5—	$17\frac{1}{2}$
Holender. dukaty nowe . .		—	—	2 —	$07\frac{1}{2}$
ditto stare ważne . .		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie . . .		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty . . .		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 zł /. .		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe za 100 rs. .		—	—	—	—
„ „ „ 4% rs. .		—	—	87	—
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
„ „ nowe za 100 .		—	—	15—	$3\frac{1}{2}$
Obligacje udziałowe na 300 złp. .		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 złp. .		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B. na 200 złp. .		—	—	20--	25 —
Serje wylosow. lit. na — złp. .		—	—	—	—
Dowody Kom. Certyf. Likw. złp. 100 .		—	—	4 --	80—

Wartość kuponu kop. $29\frac{3}{4}$

W Drukarni Gazety Warszawskiéj.—Wolno drukować.—w Warszawie dnia 7 (19) czerwca 1852 r.—Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. Tripplin.